

RECENZJE

Mane, tekel, fares. Źródła do dziejów Babilonii Chaldejskiej, z języka akadyjskiego przełożył i wyboru dokonał S. Zawadzki, Poznań: Uniwersytet A. Mickiewicza 1997, s. 118;

Stefan ZAWADZKI, Ze studiów nad chronologią Babilonii koniec VII - początek V wieku przed Chr., (Prace Komisji Historycznej 53), Poznań: Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk - Wydział Historii i Nauk Społecznych 1997, s. 96;

Traktat sukcesyjny Asarhaddona króla Asyrii (681-669 p.n.e.), przekład oraz wstęp Jarosław Maniaczyk (Źródła do historii starożytnego Bliskiego Wschodu), Poznań: Uniwersytet A. Mickiewicza 1997, s. 54;

Peter CALMEYER, Metamorfozy irańskie, (Wykłady II), Poznań: Instytut Historii Uniwersytetu im. A. Mickiewicza 1997, s. 33.

Cztery prace opublikowane w wydawnictwie Uniwersytetu Poznańskiego lub Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, reprezentują orientalistykę uprawianą tam w ramach Instytutu Historii. Pierwsza wymieniona, *Mane, tekel, fares*, zawiera przekład tekstów z języka akadyjskiego. Jest to semicki język, stanowiący wschodnią gałąź tej grupy językowej, mówiony w starożytnej Mezopotamii w dwu dialektach: babilońskim i asyryjskim. Utrwalony został pismem klinowym (mezopotamskim), które najkrócej określić można jako ideograficzno-sylabistyczne. Tłumacz, Stefan Zawadzki, przełożył zachowane w tym języku dokumenty historyczne z okresu Babilonii chaldejskiej, mianowicie: listy królów, kroniki, inne źródła o upadku Asyrii, teksty prorockie, źródła do historii Nabopolassara, Nabuchodonozora II i jego następcy oraz Nabonida. Przetłumaczone dokumenty stanowią źródła do kresu VII - VI wiek przed Chr., kiedy to upadła Asyria, powstało państwo neobabilońskie czyli chaldejskie, które z kolei uległo Cyrusowi twórcy imperium Achemenidów. Nie mamy w Polsce wielu semitystów, którzy mogą tłumaczyć z akadyjskiego (w świecie też nie są liczni!), dlatego z radością należy powitać pracę poznańskiego orientalisty. Może ona również być przydatna dla biblisty, szczególnie zainteresowanego historią Królestwa Judzkiego w tym okresie, czyli historią jego upadku, niewoli babilońskiej oraz dekretu Cyrusa. Jedna z przetłumaczonych kronik mówi wprost (s. 40) o zdobyciu Jerozolimy przez Nabuchodonozora w 598 roku; *nota bene*, w pracach biblistów o historii starożytnego Izraela, np. J. Brighta, J.A. Soggina i innych to wydarzenie jest datowane na rok 597. Dotychczas polski biblista miał do dyspozycji angielski przekład tych dokumentów zamieszczonych w ANET, obecnie ma polski przekład z oryginału, uwzględniający najnowsze osiągnięcia wiedzy w tej dziedzinie.

Tego samego okresu historii Bliskiego Wschodu, ale przesuniętego do wieku V, dotyczy zbiór rozpraw zatytułowany: *Ze studiów nad chronologią Babilonii* tego samego autora

co poprzednia praca, S. Zawadzkiego. Omawia tam następujące problemy: Chronologia wydarzeń lat 627-616 prz. Chr. w świetle relacji kroniki z pierwszego roku Nabopalassara; okoliczności objęcia tronu przez Nabuchodonozora w 605 roku prz. Chr.; wstąpienie na tron i upadek Amel-Marduka; początki panowania perskiego w Babilonii (539-538); od Bardii do Dariusza I, kryzys panowania perskiego w Babilonii. Znane są problemy dotyczące chronologii starożytnego Bliskiego Wschodu: znany dwa albo trzy systemy chronologii - dłuższej, krótszej albo pośredniej. W tym okresie można już uściślać daty określając nie tylko dokładnie rok, ale niekiedy miesiąc i dzień. Autor czyni to w oparciu o źródła czytane w oryginale. Mezopotamskie pismo klinowe jest bardzo skomplikowane. Uczony staje niekiedy przed problemem właściwej transliteracji (wynikającym z wieloznaczności znaków klinowych) i w konsekwencji przed wyborem sensu danego zapisu. Autor w swoich rozprawach uściśla sens tekstów w oparciu o najnowsze propozycje transliteracji.

Z okresu wcześniejszego, bo z pierwszej połowy VII wieku pochodzi traktat sukcesyjny Asarhaddona króla Asyrii (681-669 prz. Chr.), przetłumaczony z dialektu asyryjskiego języka akadyjskiego przez J. Maniaczyka. Jest to pierwsze polskie tłumaczenie tego dokumentu z oryginału. Tłumacz dodał do traktatu kilka innych tekstów dotyczących tego okresu. W traktacie tym król przekazuje, po swojej śmierci, tron Asyrii Aszurbanipalowi, a tron Babilonii Szamasz-szum-ukinowi, z tym, że Aszurbanipal jest przedstawiony jako suzeren swego brata. Tekst, jak na tego rodzaju dokument, jest obszerny (30 strony), ma charakter religijny, jest zaopatrzony trzema pieczęciami „Aszura króla bogów” Znaczną część dokumentu stanowią złożeczenia kierowane pod adresem tych, którzy nie chcieliby uszanować woli króla. Teksty złożeczające są charakterystyczne dla literatury starożytnego Bliskiego Wschodu, są również obecne w Biblii, np. jako psalmy złożeczające, stanowiące od wieków problem interpretacyjny dla chrześcijańskiej egzegezy.

Ostatnia praca, *Metamorfozy irańskie*, przedstawia problem zmiany interpretacji pomników, płaskorzeźb, reliefów, zmiany, która dokonała się w starożytności na terenie Iranu. Nowa interpretacja dokonywała się przez zmianę samych pomników, np. przez wymazanie pewnych elementów i dodanie nowych. Działo się to głównie wtedy, gdy pomnik zmieniał właściciela. Bywało również i tak, że sam wizerunek nie podlegał żadnym przekształceniom, ale został przeniesiony w inną sferę, mitologię, religię. Bibliście zainteresuje fakt, że niektóre ruiny, groby, różnego rodzaju wizerunki zostały, pod wpływem Koranu, „przypisane” postaciom biblijnym, mianowicie Salomonowi, Izaakowi, Mardocheuszowi i Esterze, Danielowi.

W XIX i XX wieku dokonano wielkich odkryć archeologicznych na Bliskim Wschodzie, odnaleziono wiele tekstów zapisanych różnym pismem. Odczytano nieznanne pisma, a więc mezopotamskie pismo klinowe, służące językowi sumeryjskiemu i akadyjskiemu, pismo hetyckie w Azji Mniejszej, pismo ugaryckie (alfabetyczne) w Syrii, hieroglificzne pismo egipskie. W wyniku tych odkryć ukazało się ogromne piśmiennictwo dotyczące historii, religii, kultury i życia codziennego mieszkańców tego rejonu. Te starożytne twory były stopniowo publikowane w przekładach angielskim, niemieckim, francuskim. Polska orientalistyka po przerwie i stratach spowodowanych przez okupację odrodziła się po wojnie, zaznaczając swoją obecność w Polsce i świecie. Cieszy fakt, że do znanych uniwersyteckich ośrodków orientalistyki w Warszawie i Krakowie dołączył ośrodek uniwersytecki w Poznaniu, gdzie tłumaczy się z akadyjskiego, semickiego języka, który wymarł prawdopodobnie przed erą chrześcijańską, ale zostawił bogatą literaturę cenną dla orientalistyki, a także dla bibliistyki.